

Owsiak znów odleciał

28 stycznia 2025

Jerzy Owsiak wystosował mocny apel, jasno dokonujący ostracyzmu wobec firm. Czy to taktyka mająca wykluczyć nieprzychylnych WOŚP?

„Z tego miejsca chciałbym oświadczyć jedną bardzo ważną rzecz. Telewizja Republika nie wyemitowała reklam, które są w normalnych pakietach. A więc firmy wykupują reklamy i nawet nie do końca wiedzą, gdzie te reklamy będą emitowane” – powiedział Jerzy Owsiak. „Tak się złożyło, że nasza reklama finałowa jednej z firm także miała być emitowana w telewizji Republika. Wtedy wysłaliście im taki list, tylko zacytuję jedno zdanie, że »nadawca«, czyli Telewizja Republika, »nie wyraża zgody na emisję spotu finałowego, ponieważ jego treść lub forma jest sprzeczna z linią programową bądź charakterem publikacji«” – kontynuował Owsiak.

Następnie wygłosił stanowcze oświadczenie: „Jeżeli firma jakakolwiek chce z nami współpracować i chce się reklamować w tamtej telewizji, musi wybrać. Nie będziemy z wami współpracowali i żebyście się reklamowali w telewizji Republika, która jest antyonkologiczna, antyhematologiczna, antyludzka momentami. Która spowodowała, że groźby karalne, które mówiły o tym, że ktoś chce mi odstrzelić głowę, były zainspirowane tą telewizją” – przekonywał Jerzy Owsiak. „I mówię od tej strony, że żebyście kupowali nowe pakiety, bo te pakiety, które już macie umówione, z nimi nic nie zrobicie. Jeżeli nawet te firmy, z którymi nam się dzisiaj świetnie współpracuje, nie będę o nich mówił, ale jeżeli kupicie je także w telewizji Republika, to wybraliście tamtą telewizję, a my wtedy mówimy wam „nie gramy z wami”, widocznie macie inną filozofię. Nie można tego połączyć, nie można przejść obojętnie obok tej sytuacji, która spotkała nas, 70-osobową fundację, która pracuje jak Ministerstwo Zdrowia, która robi tyle rzeczy” – mówił szef WOŚP. „70 osób, gdzie powinniśmy być

skupieni na pracy, a my byliśmy skupieni na tym, aby nasz budynek Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy był chroniony. Ponieważ nie bagatelizujemy takich sytuacji” – twierdził.

Następnie odniósł się do pomysłu kontroli poselskich. Owsiak nazwał posłów „Januszami z legitymacją”. „Jeżeli jakiegokolwiek przysłówkowe Janusze z legitymacją poselską chcą nas odwiedzić, to jest w ogóle tak już sprzeczne z pewną logiką. Jesteśmy organizacją pozarządową. Jeżeli ktokolwiek z posłów chce do nas przyjść, to proszę mieć ze sobą oświadczenie swoje majątkowe z całego okresu waszej pracy jako posła. Bo chcemy być równymi” – zapowiedział Owsiak.

„My jesteśmy ludźmi bardzo uczciwymi, pracujemy bardzo uczciwie i chcemy, żeby ktoś stanął vis a vis nas ze swoim oświadczeniem” – przekonywał. „Jeżeli byśmy powiedzieli, »super oświadczenie, tu się wszystko zgadza, tu jest perfekcyjny audyt«. I wtedy możemy usiąść przy stole, zaprosić i odpowiedzieć na wszystkie pytania. Możecie to mieć w rękę, w zębach, to jest wasza sprawa, w jaki sposób byście chcieli z tym przyjść. Ale taki dokument jest niezwykle ważny, żebyśmy wiedzieli, z kim rozmawiamy, jaki jest wasz przebieg, waszej pracy poselskiej i waszych pieniędzy i tego wszystkiego, co się wokół was dzieje” – kontynuował szef WOŚP.

„Niestety, bardzo mało instytucji może kontrolować fundację” – twierdził Owsiak. „My audytujemy się co roku, bardzo dokładnie. Wszystko, co robimy od strony finansowej, jest na naszych stronach internetowych. W związku z tym każdy może tam zajrzeć. Ja bym chętnie zaprosił jedyne go kontrolera, który od wielu lat robi nieprawdopodobne, solidne kontrole. Pana Banasia” – zaapelował.

„Jeżeli pan by mógł, to nawet bym pana poprosił jako wolontariusz, żeby pan sprawdził moje wszystkie zeznania skarbowe. Jurka Owsiaka, żeby wreszcie ktoś usiadł i powiedział, jak one wyglądają. I że Jurek Owsiak wszystkie te

rzeczy, o których opowiada także telewizja Republika, czyli telewizja wPolsce24, żeby ktoś usiadł i powiedział, »to nieprawda, to nieprawda, to nieprawda, to nieprawda«. Bo jak ja to mówię, no to oczywiście nikt to nie wierzy” – mówił dalej Jerzy Owsiak. Co ciekawe, chciałby, by przyszedł „jako wolontariusz”. „Jeżeli pan by chciał przyjść, jako nawet wolontariusz, ze swoimi ludźmi, też wolontariuszami i zajrzał do naszych wszystkich dokumentów, także do moich, bo moja skarbówka także wszystko ma, to chętnie byśmy to zrobili” – powiedział Jerzy Owsiak.

Wypowiedź Jerzego Owsiaka skomentował publicysta Marek Skalski. „Juras już totalnie odlatuje. Nazywa posłów na Sejm RP »Januszami«, zastrzega ze nie wpuści ich na kontrole poselskie. Czy ten człowiek stawia się ponad prawem?” – podsumował publicysta „Najwyższego Czasu!” Marek Skalski.

Autorstwo: DC

Na podstawie: X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)